

HUBERT STAŚKIEWICZ*

ROZUMIENIE LIBERTARIANIZMU

Słowa kluczowe: libertarianizm, liberalizm, państwo minimalne, Carl Menger, Murray Rothbard, David Nolan

Keywords: libertarianism, liberalism, minimal state, Carl Menger, Murray Rothbard, David Nolan

Wprowadzenie

Aktualnie obserwowany wzrost zainteresowania doktryną libertarianizmu w polskim społeczeństwie każe, moim zdaniem, podjąć badania nad tym – często uważanym za niszowy – prądem intelektualnym. Jak stwierdził Marcin Chmielowski, „ze względu na rozwój internetu jako medium dostarczającego informacji o świecie i dobrze ugruntowanego znaczenia organizacji libertariańskich w USA, którymi Polacy zawsze mocno się interesowali, można zakładać, że libertarianizm będzie stawał się w Polsce coraz popularniejszy. Nie ma co liczyć na masowe zaciekawienie przedstawicielami

* Hubert Staśkiewicz – doktorant filozofii Uniwersytetu Zielonogórskiego, absolwent politologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; w centrum jego zainteresowań badawczych są systemy religijne świata, głównie teologia zaratusztrianizmu oraz filozofia polityczna.

Address for correspondence: Institute of Philosophy, University of Zielona Gora, ul. Wojska Polskiego 71A, 65-762 Zielona Gora. E-mail: hubert.staskiewicz@gmail.com.

tego nurtu, ale możliwe jest zainteresowanie się nim przynajmniej części środowisk naukowych, czy szerzej – opiniotwórczych¹.

Wychodząc naprzeciw tej sytuacji, niniejszy artykuł poświęcony jest libertarianizmowi. Podejmuję próbę jego skategoryzowania², przedstawiam podstawowe założenia metodologiczne, poszukuję dla tej doktryny odpowiedniego usytuowania wśród innych doktryn politycznych. Uznaję to za kwestię istotną, ponieważ zgadzam się z twierdzeniem Justyny Miklaszewskiej, że „głos libertarian, pomimo radykalizmu, wnosi istotny wkład do namysłu i refleksji toczonej nad kształtem i legitymacją współczesnego państwa”³.

1. Definiowanie liberalizmu i libertarianizmu

Próba zaprezentowania tradycji libertariańskiej sprawia trudność widoczną we wszystkich rozważaniach poświęconych myśli wolnościowej, a wynikającą z konieczności określenia samego terminu. Jak słusznie zauważyła Magdalena Modrzejewska, „pojęcie to ma niezwykle szeroki zakres znaczeniowy, dodatkowy problem sprawia również fakt, że zakres ów zmieniał się w ciągu wieków. Stąd trudno stworzyć jedną, powszechnie obowiązującą i akceptowalną definicję”⁴.

Słowa: „liberalny”, „libertariański”, „libertyński” pochodzą od łacińskiego „liber”, które oznacza wolny⁵. Tradycje wolnościowe wywodzą się z okresu oświecenia. To właśnie w tej epoce opozycjoniści o nazwie „Liberales” sprzeciwiali się arbitralnym rządóm monarchii hiszpańskiej. Postulowali przeprowadzenie wielu reform społeczno-politycznych, takich jak: zniesienie ustroju feudalnego, ograniczenie przywilejów szlacheckich,

¹ M. Chmielowski, *Konserwatyzm i postkonserwatyzm w myśli Hansa-Hermann Hoppego*, Kraków: Uniwersytet Jagielloński 2009, s. 5.

² Co nie należy do zadań łatwych, gdyż specyfika myśli libertariańskiej tkwi w jej jedności w różnorodności.

³ M. Modrzejewska, *Libertariańskie koncepcje jednostki i państwa we współczesnej amerykańskiej myśli politycznej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2010, s. 22–23.

⁴ Tamże, s. 11.

⁵ J. Gross, *Byron – the erotic liberal*, Lanham: Rowman & Littlefield Publishers 2001, s. 5.

zastąpienie pańszczyzny wolnością gospodarczą, wprowadzenie równości obywateli wobec prawa, ograniczenie roli Kościoła, zniesienie absolutyzmu, wprowadzenie demokracji opartej na konstytucyjnej zasadzie trójpodziału władzy czy też respektowanie praw człowieka, swobód obywatelskich i zasad tolerancji⁶.

Po zmianach społeczno-politycznych dokonanych w Europie na przełomie wieków XVIII i XIX zwolennicy wolności stanęli przed koniecznością dopasowania swoich poglądów do nowej, otaczającej ich rzeczywistości. Stworzyli wtedy koncepcję państwa minimalnego, która stała się i do dzisiaj pozostała istotą liberalizmu klasycznego. Doktryna ta, podkreślając niezależność jednostek, uznaje za podstawową zasadę mówiącą, że działalność aparatu państwowego powinna być ograniczona jedynie do minimum, niezbędnego do prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego oraz powinna zapewniać istnienie wolnego rynku. Do zadań takiego państwa należą: (1) stanowienie prawa; (2) ochrona przed przemocą; (3) ochrona przed kradzieżą; (4) ochrona przed oszustwem; (5) zapewnienie egzekwowania prawa; (6) zapewnienie egzekwowania swobodnie zawartych umów.

Funkcjami takiego państwa są zatem: (1) zarządzanie bezpieczeństwem wewnętrznym; (2) zarządzanie bezpieczeństwem zewnętrznym; (3) sądownictwo i egzekucja prawa; (4) prowadzenie polityki zagranicznej; (5) pobór podatków; (6) ograniczona kodyfikacja rzeczywistości gospodarczej⁷.

W polskiej literaturze najbardziej popularna definicja została stworzona przez Marka Sobolewskiego. Prezentuje ona następujące pryncypia liberalizmu klasycznego: (1) wiara w postęp, możliwość doskonalenia się, optymizm poznawczy; (2) indywidualizm; (3) prawa wolnościowe; (4) własność prywatna; (5) ograniczenie władzy aparatu państwowego; (6) sceptycyzm wobec wizji stworzenia utopijnego państwa dobrobytu⁸.

Alternatywną charakterystykę przedstawił Jan Lutyński, zwracając uwagę na: (1) indywidualistyczną i racjonalistyczną naturę człowieka;

⁶ N. Davies, *Europa: Rozprawa historyka z historią*, Kraków: Znak 1998, s. 852.

⁷ N. Acocella, *Zasady polityki gospodarczej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2002, s. 315.

⁸ B. Sobolewska, M. Sobolewski, *Myśl polityczna XIX i XX wieku – liberalizm*, Warszawa: PWN 1978, s. 9.

(2) atomistyczną koncepcję społeczeństwa; (3) przyjęcie idei państwa jako stróża nocnego⁹.

Warto tutaj podkreślić szczególną rolę założenia prymatu jednostki nad społeczeństwem. „Jednostka i jej dobro uznane są za naczelną wartość społeczną, której podporządkowana ma być organizacja społeczna. Grupy społeczne i państwo traktowane są w sposób podporządkowany jednostce, są narzędziami wspomagającymi jednostkę w jej dążeniu do pełnego rozwoju osobowości”¹⁰.

Już w połowie XIX wieku „postulat czystego leseferyzmu nie był tak święty i nienaruszalny, w obozie liberałów, jak to skłonni są niektórzy dziś przypuszczać”¹¹. John S. Mill wyróżnił nawet te dziedziny, w których rząd powinien przedsięwziąć zadania, motywowane dobrem powszechnym i koniecznością troski o jednostki niezdolne do prowadzenia swoich interesów. Wymienił sferę wychowania, opiekę nad dziećmi, małoletnimi, osobami niepełnosprawnymi, chorymi umysłowo i starcami, interwencję państwa w stosunki pomiędzy pracodawcami i pracownikami, dotyczącą chociażby regulacji długości dnia pracy¹².

Pod koniec XIX wieku nastąpił przełom. Pojęcie liberalizmu zaczęło nabierać nowych konotacji. „O ile długoterminowe cele – stworzenie i utrzymanie jak największej sfery indywidualnej wolności – pozostały bez zmian, o tyle środki zmierzające do ich osiągnięcia zaczęły się zmieniać”¹³. W Europie sugerowano, że aby zagwarantować wolność dla wszystkich, należy jeszcze bardziej zwiększyć regulacje publiczne w obszarze ekonomicznym oraz dać większą swobodę obyczajową, co zbliżało ten nurt do idei socjal-demokratycznych, dlatego ten nowy liberalizm¹⁴ nazywano liberalizmem reformatorskim lub socjalnym liberalizmem. W Stanach Zjednoczonych ta

⁹ J. Lutyński, *Pojęcie liberalizmu w badaniach nad myślą społeczną XIX wieku*, „Przegląd Socjologiczny” 1957, t. 11, s. 173–174.

¹⁰ B. Sobolewska, M. Sobolewski, dz. cyt., s. 10.

¹¹ Tamże, s. 13.

¹² J. Mill, *Zasady ekonomii politycznej i niektóre jej zastosowania do filozofii społecznej*, Warszawa: PWN 1959, s. 363.

¹³ M. Modrzejewska, dz. cyt., s. 12.

¹⁴ Nie należy mylić z neoliberalizmem, współcześnie powszechnie rozumianym w kontekście poglądów głoszonych w latach 70. i 80. XX wieku, które krytykowały dominujące od czasu wielkiego kryzysu teorie keynesowskie i postulowały powrót do zasad wolnego rynku i ograniczonej do minimum ingerencji państwa w gospodarkę.

sama koncepcja otrzymała również nazwę progresywizmu¹⁵. Warto w tym miejscu nadmienić, że „zmiana pojęcia liberalizmu w Stanach Zjednoczonych i kojarzenie go z bardziej socjalizującymi rozwiązaniami należy łączyć nie z okresem Nowego Ładu, jako zwykle się to powszechnie czynić, ale już z wcześniejszym okresem przełomu XIX i XX wieku ery progresywnej”¹⁶.

W tej sytuacji adwersarze nowych liberałów, kładący większy nacisk na kontynuację ideału wolności niż na realizację ideału równości, poszukiwali dla siebie innej nazwy. Większość z nich zaakceptowała termin „libertarianie”¹⁷. Pierwotnie pojęcie libertarianizm było używane przez XVIII-wiecznych, oświeceniowych wolnomyślicieli w nawiązaniu do metafizycznego przekonania o wolnej woli, stojącego w opozycji do determinizmu i fatalizmu¹⁸. Pod koniec XIX wieku zaczęto nazywać tak także osoby aprobujące i broniące wolności, krytykujące nadmierne zakusy rządu¹⁹. W dzisiejszych czasach libertarianizm kojarzony jest z doktryną polityczną skonstruowaną w Stanach Zjednoczonych w latach 60. i 70. XX wieku, opozycyjną wobec egalitarystycznych tendencji współczesnego liberalizmu²⁰.

W literaturze naukowej istnieją różnorodne definicje obecnego libertarianizmu. Według oxfordzkiej encyklopedii, „libertarianizm polityczny jest teorią odwołującą się do prawa swobodnego wyboru, występującą w co najmniej dwóch wariantach, z których każdy ma swą podstawę w dziełach Johna Locke’a. Punktem wyjścia pierwszego jest wyliczenie poszczególnych praw, o których często się powiada, iż są wychwytywane intuicyjnie. Wariant drugi prawa jednostki wywodzi z pewnych przyczynowych założeń w kwestii, co jest warunkiem wolności i efektywności życia społecznego”²¹. Z kolei Encyklopedia Britannica podaje, że „libertarianizm to zbiór powiązanych filozofii politycznych, które uznają wolność za najwyższą wartość

¹⁵ H. Ritter, *Dictionary of Concepts in History*, Westport: Greenwood Press 1986, s. 261.

¹⁶ M. Modrzejewska, dz. cyt. s. 12–13.

¹⁷ Za tym terminem nie opowiedzieli się w ostateczności Friedrich August von Hayek, Ayn Rand i Milton Friedman.

¹⁸ W. Belsham, *Essays, Philosophical, Historical and Literary*, London: C. Dilly 1789, s. 11.

¹⁹ J. Seeley, *The Life and Times of Stein*, Cambridge: University Press 1878, s. 335.

²⁰ M. Modrzejewska, dz. cyt., s. 21.

²¹ T. Honderich (red.), *Encyklopedia filozofii*, Warszawa: Zysk i S-ka 1995, s. 486.

w polityce²². W praktyce oznacza to położenie nacisku na indywidualną i polityczną wolność oraz dobrowolność zrzeszania się. *The Fontana Dictionary of Modern Thought* definiuje libertarianizm jako „ekstremalną wersję politycznego liberalizmu, przeciwną wszelkim formom społecznej i prawnej dyskryminacji jednostek. Jest to kierunek sprzyjający absolutnie minimalnemu przymusowi społeczeństwa wobec wolności indywidualnego działania²³”.

Ciekawych słów użył także Karl Hess²⁴, który tłumaczył, iż „libertarianizm to pogląd, że każdy człowiek jest absolutnym posiadaczem swego życia, z którego może korzystać, jak uzna za stosowne; że wszystkie społeczne działania człowieka powinny być dobrowolne; że szacunek do podobnego i równoprawnego posiadania przez każdego innego człowieka życia, a co za tym idzie, również własności i owoców tego życia, stanowi podstawę etyczną społeczeństwa godnego człowieka i otwartego. Zgodnie z tym poglądem jedyną funkcją prawa czy rządu jest zapewnienie tego rodzaju obrony przed przemocą, którą jednostka, gdyby miała po temu wystarczające środki, zapewniłaby sobie sama²⁵”. Ponadto Ron Paul dodał, że libertarianizm jest wrogiem całego rasizmu, ponieważ rasizm jest ideą kolektywną; wolnościowcy nie przypisują ludziom kategorii – nie posiadają oni prawa dlatego, że są biali czy czarni, kobietami czy mężczyznami, heteroseksualni czy homoseksualni, większością czy mniejszością – mają prawo, ponieważ są indywidualnościami²⁶.

²² D. Hoiberg (red.), *Encyklopedia Britannica*, <http://www.britannica.com/EBchecked/topic/339321/libertarianism> (dostęp: 11.04.2014).

²³ A. Bulloch, O. Stellybress (red.), *The Fontana Dictionary of Modern Thought*, London: Fontana Collins 1983, s. 348.

²⁴ Jako autorowi przemówień senatora Barry’ego Goldwatera, przypisuje mu się autorstwo słynnego powiedzenia: „ekstremizm w obronie wolności nie jest zbrodnią; umiar w dążeniu do sprawiedliwości nie jest cnotą”. Sam Hess przyznał, że zdanie to znalazł w liście historyka prezydenta Abrahama Lincolna, Harry’ego Jaffa, a była to parafraza cytatu z Cycerona. Goldwater użył go w swoim wystąpieniu po otrzymaniu nominacji Partii Republikańskiej na urząd prezydenta i zgodnie z tym, co pisał „Playboy”, wypowiedź ta sprawiła, że senator Goldwater stracił wiele głosów.

²⁵ Słowa K. Hessa za: B. Miner, *Zwięzła encyklopedia konserwatyzmu – osobiste spojrzenie*, Poznań: Zysk i S-ka 1999, s. 154.

²⁶ R. Paul, <http://www.youtube.com/watch?v=piNKNBU7oCo> (dostęp: 12.04.2014).

2. Główne założenia libertarianizmu

Wiele założeń metodologicznych libertarianie zapośredniczyli z twórczości ekonomistów szkoły austriackiej²⁷. Za prekursora tej szkoły uważa się dziś przede wszystkim autora teorii użyteczności krańcowej Carla Mengera. Joseph Schumpeter napisał nawet, że „Menger nie był niczym uczniem, a to, co stworzył, nie traci na aktualności; jego teoria wartości, ceny i dystrybucji jest najlepszą, jaką dysponujemy do dnia dzisiejszego”²⁸. Do współautorów szkoły zaliczyć można też jego podopiecznego Eugena von Böhm-Bawerka – twórcę subiektywnej teorii procentu.

Podstawowym założeniem szkoły austriackiej jest oczywiście zasada indywidualizmu metodologicznego. Menger, nie używając jeszcze tego pojęcia, mówił wtedy o metodzie atomistycznej, czyli opisywaniu zjawisk poprzez analizowanie ich podstawowych elementów. „Ktokolwiek dąży do teoretycznego zrozumienia zjawisk gospodarki narodowej, winien cofnąć się do jej rzeczywistych elementów składowych, do jednostkowych gospodarek w ramach narodu oraz badać prawa, na mocy których te ostatnie konstytuują te pierwsze”²⁹. Max Weber twierdził, że poszczególne byty społeczne powinny być postrzegane na podobieństwo jednostek ludzkich³⁰. „Wspólnota realizuje swoje zadania wyłącznie za pośrednictwem jednej lub kilku jednostek, których działania są z nią związane w sposób wtórny”³¹ – dodał kontynuator Ludwig von Mises.

Warto tutaj zaznaczyć, iż uważna badaczka Modrzejewska precyzyjnie dostrzegła pewien spór pośród znawców libertarianizmu³². Justyna Miklaszewska twierdzi, że „libertariański indywidualizm, rozumiany w kategoriach oświeceniowych, przybiera formę indywidualizmu metodologicznego,

²⁷ Zwanej także wiedeńską lub prakseologiczną.

²⁸ Stanowisko J. Schumpetera za: J. Huerta de Soto, *Szkoła austriacka – ład rynkowy, wolna wymiana i przedsiębiorczość*, Warszawa: Fijorr publishing 2010, s. 13.

²⁹ C. Menger, *Problems of Economics and Sociology*, Urbana: University Illinois Press 1963, s. 93.

³⁰ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo – zarys socjologii rozumiejącej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2002, s. 12.

³¹ L. Mises, *Human Action: A Treatise on Economics*, New Haven: Yale University Press 1949, s. 42.

³² M. Modrzejewska, dz. cyt., s. 94.

starając się być jednocześnie systemem normatywnym³³. Z kolei James M. Buchanan rozróżnia jednak indywidualizm rozumiany jako sposób analizy i metody badawczej oraz indywidualizm jako system normatywny.

Drugie istotne założenie w metodologii szkoły austriackiej to subiektywizm metodologiczny. Jest to stanowisko, według którego decydujący wpływ na zjawiska społeczne mają czynniki subiektywne, takie jak: wiedza, przekonania, przesady, potrzeby i oczekiwania osób podejmujących działania³⁴.

Trzecim założeniem jest antyempyryzm. To krytyczne podejście do empirycznego testowania (weryfikowania lub falsyfikowania) teorii ekonomicznych. „Przedstawiciele szkoły austriackiej twierdzą, że stosowanie metod nauk przyrodniczych do badania zjawisk społecznych nie może przynieść satysfakcjonujących rezultatów. Jest tak dlatego, że zjawiska społeczne są pochodną działań poszczególnych ludzi, a o ich przebiegu decydują fundamentalnie inne czynniki, niż w przypadku zjawisk przyrodniczych, takie jak cele, zasoby, motywacje, instytucje itp. Ponadto zjawiska społeczne charakteryzują się dużą złożonością (o ich przebiegu decyduje splot wielu czynników) i niepowtarzalnością, dlatego niemożliwe jest prowadzenie w ich dziedzinie eksperymentów. Nierealne jest też wyizolowanie wpływu poszczególnych czynników na przebieg zjawisk oraz weryfikacja prognoz³⁵. Nie inaczej ma się sytuacja z naukami ścisłymi *sensu stricte*. Szkoła austriacka wyraża się z dezaprobatą i rezygnuje z matematycznego oraz statystycznego modelowania zjawisk i procesów społecznych.

Kolejnym założeniem jest podkreślanie roli niepewności w zjawiskach gospodarczych. Przedstawiciele tego nurtu uważają, że procesy gospodarcze charakteryzują się dużą dozą niepewności i stałymi zakłóceniami równowagi. „W tych warunkach najlepszym rozwiązaniem koordynującym działalność podmiotów (jednostek) gospodarujących, według nich, okazuje się wolny rynek. Umożliwia on pozyskiwanie informacji oraz ich stosowną weryfikację i interpretację («uczenie się»), głównie poprzez mechanizm cenowy. Niezbędna jest do tego celu swoboda kształtowania się cen, która to z kolei

³³ J. Miklaszewska, *Libertariańskie koncepcje wolności i własności*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 1994, s. 14.

³⁴ H. Ćwikliński (red.), *Polityka gospodarcza*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2004, s. 63.

³⁵ Tamże, s. 63–64.

uzależniona jest od swobodnej konkurencji. Instytucje państwowe nigdy nie będą w stanie zastąpić wolnego rynku jako mechanizmu optymalnej alokacji dóbr, ponieważ będą miały zbyt ubogi zasób informacji, a pewnych ich kategorii nie posiadają najpewniej w ogóle³⁶.

Ostatnim istotnym założeniem jest aprioryzm. To aprobatą dla dedukcyjnego budowania teorii na podstawie ustalonych wcześniej aksjomatów. „Dedukcja w ekonomii powinna, zdaniem ekonomistów austriackich, przyjąć postać werbalną, a nie sformalizowaną (typową dla logiki matematycznej). Przemawia za tym argument, że sformalizowane ujęcie aksjomatów i wnioskowań dotyczących ludzkiego działania wprawdzie jest precyzyjniejsze, ale pociąga za sobą utratę ich treści³⁷.

Libertarianizm posiada jednocześnie własną metodologię, opartą na założeniach ontologicznych i epistemologicznych. W ujęciu Murraya Rothbarda, są nimi:

1) Koncepcja samoposiadania. Według niej każdy człowiek jest wyłącznym posiadaczem swojego życia. „Każdy – kobieta i mężczyzna – ma bezwarunkowe prawo do posiadania własnego ciała, wynikające z samego faktu bycia człowiekiem; oznacza ono: prawo do pełnej kontroli nad swoim ciałem bez dopuszczenia przymusowej ingerencji ze strony innych osób. Ponieważ każdy człowiek musi myśleć, poznawać, oceniać i wybierać własne sposoby utrzymania się przy życiu i własne drogi rozwoju, to prawo do samoposiadania umożliwia mu działanie w tych istotnych dla życia sferach bez skrępowań i ograniczeń narzucanych przez innych³⁸. Zanegowanie tego twierdzenia oznaczałoby zezwolenie na przyznanie innym osobom prawa do ingerowania w jego życie, co doprowadziłoby do wynaturzeń. Ktoś mógłby posiadać innych albo każdy mógłby posiadać każdego. Mielibyśmy więc do czynienia z niewolnictwem lub komunizmem³⁹.

2) Aksjomat nieagresji. W libertarianizmie naruszenie wolności drugiego człowieka nazywa się agresją. „Definiuję się ją jako zainicjowanie użycia lub groźbę użycia fizycznej przemocy przeciwko osobie lub własności innego

³⁶ Tamże, s. 64.

³⁷ Tamże, s. 64–65.

³⁸ M. Rothbard, *O nową wolność – manifest libertariański*, Warszawa: Fundacja Odpowiedzialność Obywatelska 2004, s. 52.

³⁹ Tamże, s. 53.

człowieka. Agresja jest więc synonimem pogwałcenia praw⁴⁰. Jednostka nie może inicjować przemocy. Użycie siły dopuszcza się tylko i wyłącznie w celu samoobrony.

3) Prawo własności. Jest ono tu rozumiane jako ogół dóbr wytworzonych przez człowieka, jak również tych uzyskanych na drodze podarunku lub dobrowolnej wymiany. Własność uznaje się za nierozłączną część wolności, kradzież staje się formą inicjowania agresji, łamiącą wyżej wymieniony aksjomat. W związku z tym każdy posiadacz danego dobra (i jedynie on) ma nieograniczone prawo do dysponowania swoją własnością. „W rzeczywistości nie istnieją prawa człowieka, które można by oddzielić od praw własności. Prawo człowieka do wolności i zgromadzeń jest niczym innym niż prawem własności polegającym na możliwości wynajęcia lub kupienia sali konferencyjnej; prawo człowieka do wolności prasy to nic innego niż prawo do zakupu materiałów, wydrukowania ulotek albo książek, a następnie sprzedania ich każdemu chętnemu do ich nabycia⁴¹. Nie należy zatem przedkładać praw człowieka nad prawo do własności, gdyż to pierwsze pojęcie jest nadużywane, abstrakcyjne, niemożliwe do zagwarantowania bez praw własności⁴². „Prawa jednostki pozostają absolutne, ale są to prawa własności⁴³”.

4) Wolny rynek. Zwolennicy libertarianizmu uznają wolny rynek za optymalną formę organizacji społeczeństwa, która opiera się na wyborze, dobrowolnych umowach oraz nie podlega przymusowi. Takie rozwiązanie uważają za sprawne, wydajne ekonomiczne i etyczne. Toteż postulują praktycznie całkowite poddanie mechanizmom rynkowym wszystkich gałęzi gospodarki, nie wykluczając służby zdrowia i szkolnictwa. Są przeciwko ministerstwu edukacji, ogólnie narzuconym przez państwo programom szkolnym oraz obowiązkowi szkolnemu.

5) Zasada „nie ma przestępstwa bez ofiary”. W myśl tego twierdzenia takie zjawiska, jak pornografia, prostytutka, zboczenia seksualne, posiadanie i używanie narkotyków czy gry hazardowe, nie mogą być karane, gdyż nie następuje tu naruszenie czyjejś nietykalności osobistej bądź własności, więc powinny podlegać zasadom wolnego rynku.

⁴⁰ Tamże, s. 45.

⁴¹ Tamże, s. 61.

⁴² M. Modrzejewska, dz. cyt., s. 136.

⁴³ M. Rothbard, dz. cyt., s. 70.

6) Niechęć do instytucji państwa. Kwestia jego istnienia jest najistotniejszym przedmiotem sporu pomiędzy dwoma głównymi nurtami libertarianizmu: minarchizmem (widzącym konieczność i dopuszczającym egzystencję państwa) a anarchokapitalizmem (domagającym się prywatyzacji także takich jego funkcji, jak policja, siły zbrojne i wymiar sprawiedliwości)⁴⁴.

Alternatywną koncepcję przedstawił David Boaz, wymieniając: (1) indywidualizm; (2) prawa indywidualne; (3) ład spontaniczny; (4) rządy prawa; (5) ograniczony rząd; (6) wolny rynek; (7) cnotę wytwórczości; (8) naturalną harmonię interesów; (9) pokój⁴⁵.

„Libertarianie uważają jednostkę za podstawowy element analizy. Tylko bowiem jednostki podejmują decyzje i są odpowiedzialne za swoje działania”⁴⁶. „Libertarianie utrzymują, że wszelkie relacje pomiędzy ludźmi powinny się opierać na zasadzie dobrowolności; jedynie działania, które pociągają ze sobą użycie siły przeciwko tym, którzy siły nie używają, winny być zabronione przez prawo. Takim działaniem jest morderstwo, gwałt, grabież, porwanie, czy oszustwo”⁴⁷. John Hospers uzupełnił ten katalog o filozofię osobistej wolności – „wolności każdej osoby, by wieść życie zgodne z własnym wyborem, zakładając przy tym, że nie będzie on stosował przymusu wobec innych osób, powstrzymując ich tym samym od życia zgodnie z ich wyborami. Libertarianie utrzymują, że jest to niezbywalne prawo człowieka, dlatego też libertarianizm oznacza całkowite oddanie idei jednostkowych praw”⁴⁸. Jak celnie stwierdziła Modrzejewska, we wszystkich teoriach libertariańskich prawa naturalne są interpretowane tylko w sposób „negatywny” (prawa od), a nie „pozytywny” (prawa do)⁴⁹. Inny badacz, Norman Barry, zwrócił uwagę na to, że nurt libertariański „opiera się w znacznej mierze na kontrastach i przeciwstawianiu sobie: wolności i siły, państwa i społeczeństwa, dobrowolności i przymusu”⁵⁰.

⁴⁴ Tamże, s. 28–31.

⁴⁵ D. Boaz, *Libertarianizm*, Poznań: Zysk i S-ka 2005, s. 30–35.

⁴⁶ Tamże, s. 31.

⁴⁷ Tamże, s. 12.

⁴⁸ J. Hospers, *Libertarianism – A political Philosophy for Tomorrow*, Los Angeles: Nash Publishing 1971, s. 5.

⁴⁹ M. Modrzejewska, dz. cyt., s. 22.

⁵⁰ Tamże, s. 22.

3. Umiejscowienie libertarianizmu na scenie doktryn politycznych

Do sklasyfikowania libertarianizmu na scenie politycznej nie wystarcza tradycyjny, jednowymiarowy podział na lewicę i prawicę. Myśl libertariańska odznacza się bowiem wielowymiarowością. Jej głównym wyznacznikiem jest stosunek państwo – jednostka na płaszczyźnie polityczno-społecznej i ekonomicznej⁵¹.

Libertarianizm polityczny to przekonanie, że to obywatele są podstawą prawa. Zorganizowane społeczeństwo wraz ze swoimi instytucjami powinno chronić wolność pojedynczych jednostek bez faworyzowania tych o wyższej pozycji społecznej. „Na płaszczyźnie politycznej libertarianie opowiadają się więc za państwem indywidualistycznym, swoistym megastowarzyszeniem dobrowolnych stowarzyszeń, które formują się w środowisku pozbawionym przymusu”⁵².

Libertarianizm społeczny natomiast obejmuje takie kwestie, jak wolność seksualna, wolność sumienia, wolność wyznania, wolność słowa, druku i wypowiedzi⁵³. Jego poplecznicy mocno sprzeciwiają się obowiązkowej służbie wojskowej oraz ingerencji państwa w życie prywatne jednostek, które powinny mieć prawo do własnej moralności, a w skrajności także do czynienia szkody samym sobie. Libertarianie postulują zatem legalizację narkotyków, prostytucji, pornografii oraz hazardu, a także opowiadają się za dobrowolnością w sprawach aborcji⁵⁴, eutanazji, antykoncepcji czy współżycia seksualnego nieletnich. Nie jest to jednak przejaw relatywizmu moralnego, lecz walka z powszechną etyką zbiorowości oraz urzędniczymi przepisami, dotyczącymi kwestii sumienia, które to pełne uprzedzeń ograniczają swobodę jednostki. Takie ujmowanie wolności zaczerpnięte z myśli anarchistycznej. „W tym przypadku, libertarianizm, w swoich propozycjach organizacji porządku społecznego jest zdecydowanie bliższy

⁵¹ T. Teluk, *Libertarianizm – teoria państwa*, Warszawa: 2S Media 2006, s. 24.

⁵² Tamże, s. 25.

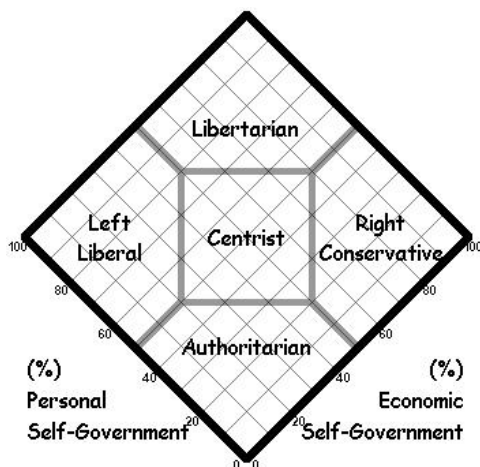
⁵³ J. Mill, *Utylitaryzm – o wolności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2006, s. 189. Przytaczany Mill nie był oczywiście libertarianinem, lecz optował za liberalizmem obyczajowym oraz swobodami politycznymi i kulturalnymi, co jest również charakterystyczne dla myśli libertariańskiej.

⁵⁴ Nie wszyscy.

odłamom skrajnie lewicowym niż konserwatywnej wizji państwa silnie scentralizowanego⁵⁵.

Z kolei w sferze ekonomicznej libertarianizm gospodarczy można uznać za radykalnie prawicowy, gdyż „zaciekle walczy z mitami polityki opiekuńczej, interwencjonizmem rządu, wysokimi podatkami i redystrybucją. Dyktat ekonomii z najlepszymi tradycjami szkoły austriackiej powinien być wszechwładny. Stosunki między podmiotami opierają się na zrozumieniu obustronnych korzyści, wynikających z dobrowolności zawierania umów. Rynek to środowisko doskonałe, samoregulujące się i optymalizujące współpracę⁵⁶.

Upierając się przy tradycyjnej klasyfikacji doktryn politycznych, otrzymalibyśmy ideologię pełną paradoksów i niemożliwą do zgeneralizowania⁵⁷. Dlatego warto w tym miejscu przedstawić podział dwuosiowy – podejście autorstwa Davida Nolana.



Rysunek 1. Diagram D. Nolana

Źródło: Advocates for Self-Government, www.theadvocates.org/quiz (dostęp: 14.04.2014).

⁵⁵ T. Teluk, dz. cyt., s. 25.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże, s. 26.

Tabela 1. Klasyfikacja doktryn politycznych według diagramu D. Nolana

Pozycja na diagramie	Doktryna polityczna	Stosunek do wolności polityczno-społecznej	Stosunek do wolności ekonomicznej
Skrajna lewica	anarchosyndykalizm	zdecydowanie za	bezwzględnie przeciw
Lewica	socjaldemokracja	za	przeciw
Skrajna prawica	dyktatorski kapitalizm	bezwzględnie przeciw	zdecydowanie za
Prawica	konserwatyzm	przeciw	za
Centrum	chrześcijańska demokracja	polityczna za, społeczna przeciw	koncepcja pomiędzy liberalizmem gospodarczym (za) a interwencjonizmem państwowym (przeciw)
Skrajny autorytaryzm (totalitaryzm)	komunizm, faszyzm, nazizm	bezwzględnie przeciw	bezwzględnie przeciw
Autorytaryzm	nacjonalizm	przeciw	przeciw
Skrajny libertarianizm	anarchokapitalizm	zdecydowanie za	zdecydowanie za
Libertarianizm	minarchizm (liberalizm klasyczny)	za	za

Źródło: opracowanie własne na podstawie H. Olszewski, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań: Ars boni et aequi 1993.

Wedle powyższego ujęcia tylko libertarianizm domaga się niemal absolutnej wolności w każdej dziedzinie życia i właśnie dlatego znajduje się na przeciwległym biegunie w stosunku do wszystkich ideologii totalitarnych. Francesco Nitti, liberalny premier Włoch z lat 1919–1920, należący do tzw. Koncentracji Antyfaszystowskiej, w 1926 roku napisał nawet, że „faszyzm i bolszewizm nie opierają się na przeciwstawnych zasadach, oznaczają one zaprzeczenie tych samych zasad wolności i ładu, zasad z 1789 roku, zasad amerykańskiej konstytucji i angielskiego prawa publicznego. Są one zaprzeczeniem wszystkich podstaw nowoczesnej cywilizacji”⁵⁸. Mamy

⁵⁸ M. Zmierczak, *Spory o istotę faszyzmu: dzieje i krytyka*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza 1988, s. 107.

tu więc do czynienia ze zdecydowanym potępieniem zarówno faszyzmu, nazizmu, jak i komunizmu, które – jak słusznie, moim zdaniem, zauważył Ariel Wodniczak – były przejawami moralnej choroby w Europie⁵⁹.

Konkluzja

Czy libertarianizm posiada implikacje praktyczne? Tomasz Teluk stwierdza: „filozofia libertariańska staje się coraz bardziej popularna, a jej ekspansja wiąże się z umiejętnym wykorzystywaniem przez wolnorynkowców nowych mediów elektronicznych jako alternatywy dla proetatystycznych kanałów tradycyjnych”⁶⁰. Bez wątplenia jest ideą, która „sprzyja ograniczaniu władzy, jednak fanfary towarzyszące rewolucji informatycznej wydają się przedwczesne. Co prawda, teoretyczne podstawy analizy tzw. gospodarki opartej na wiedzy opierają się na osiągnięciach ekonomii austriackiej, podstawą procesów globalizacyjnych⁶¹ są jednak w większości wciąż praktyki interwencjonistyczne. Rzeczywistość wydaje się aktualnie zmierzać w odwrotnym kierunku, niż życzyliby sobie tego teoretycy libertariańskiej koncepcji państwa. Co prawda, na arenie międzynarodowej funkcjonuje jeszcze ład anarchistyczny, lecz tendencje do jego likwidacji i uregulowania są silne”⁶². Ustanowienie monopolistycznej i politycznej nadbudowy globalizacji byłoby zwycięstwem etatyzmu i kolektywizmu. Równie pesymistyczne „muszą być wnioski wyciągnięte ze spojrzenia na funkcjonowanie państw narodowych. Co prawda, tendencje integracyjne są silne, wiodącej roli w budowaniu rzeczywistości politycznej nie odgrywają wolnokonkurencyjne rynki, lecz protekcyjnistyczne rządy. Dlatego bliższe prawdzie są kasandryczne przepowiednie o wykorzystaniu nowych technologii do coraz większego, wręcz krytycznego ograniczania wolności jednostki przez rządy niż zapewnienia o nastającej erze wolności i wirtualnego libertariańskiego raj”⁶³.

⁵⁹ A. Wodniczak, *Faszyzm a nacjonalizm w wybranych krajach europejskich w latach 1918–1939: analogie i przeciwieństwa*, Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza 2014, s. 11.

⁶⁰ T. Teluk, dz. cyt., s. 18.

⁶¹ Tylko globalizacyjnych, a nie regionalizacyjnych.

⁶² T. Teluk, dz. cyt., s. 198.

⁶³ Tamże, s. 198.

Ta emocjonalna i defetystyczna wizja Teluka wydaje mi się dalece przesadzona. Podobnie jak w momencie powstania XX-wieczna myśl libertarianiska stanowiła „ciekawą próbę odpowiedzi na zagrożenia płynące zarówno ze strony egalitarystycznego, lewicującego liberalizmu, jak i komunistycznego autorytaryzmu”⁶⁴, tak i obecnie pozostaje istotnym i merytorycznym, choć rzeczywiście słabo słyszalnym, głosem w dyskusji na temat obrony wolności jednostki. Znajdowanie się często na obrzeżach naukowego i publicznego dyskursu libertarianie zawdzięczają jednak, w mojej opinii, głównie sami sobie, a nie tylko „lewicowym dworom intelektualistów”⁶⁵. Przede wszystkim winny jest skrajny charakter⁶⁶ głoszonych przez nich tez i poglądów, który należy do przedmiotu głównej krytyki ze strony oponentów. Należy przestrzec i zapamiętać, że ślepe wprowadzanie jakiegokolwiek ideologii zakrawa o terror, gdyż wymaga dalece posuniętej inżynierii społecznej.

Reasumując, warto przytoczyć słowa Ludwiga von Misesa, iż celem teorii wolnościowych jest w praktyce „pokojowa współpraca wszystkich ludzi, jak również pokój pomiędzy narodami. Jeśli wszędzie własność środków produkcji będzie się znajdowała w rękach prywatnych, a prawa, sądy i administracja będą traktowały obcokrajowców i obywateli na takich samych warunkach, to nie będzie miało dużego znaczenia to, gdzie przebiegają granice państw. Nie będzie się już opłacało prowadzić wojen; nie będzie powodów do agresji. Wszystkie narody będą mogły współistnieć w pokoju”⁶⁷.

Literatura

- Acocella N. (2002), *Zasady polityki gospodarczej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Belsham W. (1789), *Essays, Philosophical, Historical and Literary*, London: C. Dilly.
- Boaz D. (2005), *Libertarianizm*, Poznań: Zysk i S-ka.
- Bulloch A., Stellybress O. (red.) (1983), *The Fontana Dictionary of Modern Thought*, London: Fontana Collins.

⁶⁴ M. Modrzejewska, dz. cyt., s. 190–191.

⁶⁵ Stwierdzenie Murraya Rothbarda o naukowcach i dydaktykach pracujących w państwowych uniwersytetach.

⁶⁶ Magdalena Modrzejewska twierdzi, że nawet populizm i demagogia.

⁶⁷ L. Mises, www.libertarianizm.pl/cytaty (dostęp: 13.09.2014).

- Chmielowski M. (2009), *Konserwatyzm i postkonserwatyzm w myśli Hansa-Hermann Hoppego*, Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Ćwikliński H. (red.) (2004), *Polityka gospodarcza*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Davies N. (1998), *Europa: Rozprawa historyka z historią*, Kraków: Znak.
- Gross J. (2001), *Byron – the erotic liberal*, Lanham: Rowman & Littlefield Publishers.
- Hoiberg D. (red.), *Encyklopedia Britannica*, <http://www.britannica.com/EBchecked/topic/339321/libertarianism>.
- Honderich T. (red.) (1995), *Encyklopedia filozofii*, Warszawa: Zysk i S-ka.
- Hospers J. (1971), *Libertarianism – A political Philosophy for Tomorrow*, Los Angeles: Nash Publishing.
- Huerta de Soto J. (2010), *Szkola austriacka – ład rynkowy, wolna wymiana i przedsiębiorczość*, Warszawa: Fijorr publishing.
- Lutyński J. (1957), *Pojęcie liberalizmu w badaniach nad myślą społeczną XIX wieku*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 11.
- Menger C. (1963), *Problems of Economics and Sociology*, Urbana: University Illinois Press.
- Miklaszewska J. (1994), *Libertariańskie koncepcje wolności i własności*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Mill J. (2006), *Utylitaryzm – o wolności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mill J. (1959), *Zasady ekonomii politycznej i niektóre jej zastosowania do filozofii społecznej*, Warszawa: PWN.
- Miner B. (1999), *Zwięzła encyklopedia konserwatyzmu – osobiste spojrzenie*, Poznań: Zysk i S-ka.
- Mises L. (1949), *Human Action: A Treatise on Economics*, New Haven: Yale University Press.
- Modrzejewska M. (2010), *Libertariańskie koncepcje jednostki i państwa we współczesnej amerykańskiej myśli politycznej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Olszewski H. (1993), *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań: Ars boni et aequi.
- Ritter H. (1986), *Dictionary of Concepts in History*, Westport: Greenwood Press.

- Rothbard M. (2004), *O nową wolność – manifest libertariański*, Warszawa: Fundacja Odpowiedzialność Obywatelska.
- Seeley J. (1878), *The Life and Times of Stein*, Cambridge: University Press.
- Sobolewska B., Sobolewski M. (1978), *Mysł polityczna XIX i XX wieku – liberalizm*, Warszawa: PWN.
- Teluk T. (2006), *Libertarianizm – teoria państwa*, Warszawa: 2S Media.
- Weber M. (2002), *Gospodarka i społeczeństwo – zarys socjologii rozumiejącej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wodniczak A. (2014), *Faszyzm a nacjonalizm w wybranych krajach europejskich w latach 1918–1939: analogie i przeciwieństwa*, Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.
- Zmierczak M. (1988), *Spory o istotę faszyzmu: dzieje i krytyka*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- www.libertarianizm.pl.
- www.theadvocates.org.
- www.youtube.com.

THE UNDERSTANDING OF LIBERTARIANISM

Summary

This scientific article treats of libertarianism. This school of political thought is based on methodological individualism, methodological subjectivism, anti-empiricism, apriorism. Libertarian philosophers demand almost absolute freedom in every area of life and that is why they are at the opposite pole to all totalitarian ideologies. The greatest influence on the understanding of libertarianism had Carl Menger, Murray Rothbard and David Nolan.